

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NAMIERZONA "DZIUPLA" I ODZYSKANA KOPARKO-ŁADOWARKA

Data publikacji 04.03.2016

Rybniczcy policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu, zlikwidowali "dziupłę" samochodową w Bełku, do której sprowadzano kradzione na Śląsku auta. Odzyskano również koparko-ładowarkę skradzioną w Zabrze, wartą 110 tys. złotych oraz liczne części i akcesoria samochodowe. Śledczy zatrzymali 4 mężczyzn podejrzanych o kradzieże z włamaniem do aut, a także posiadanie i udzielanie narkotyków. Mogą oni teraz trafić do więzienia nawet na 10 lat.

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu rybnickiej komendy, rozpracowywali przestępców przez kilka miesięcy. Śledczy namierzyli złodziejską „dziupłę” mieszczącą się w Bełku, do której trafiały skradzione wcześniej auta. Policjanci dokładnie zaplanowali działania i wkroczyli do akcji.

Na terenie posesji odnaleźli skradzioną w Zabrze koparko-ładowarkę wartą 110 tys. złotych. Stróże prawa zatrzymali dwóch mężczyzn – 33-letniego mieszkańca dolnego śląska oraz 41-latkę z Knuruwa. Podczas przeszukania posesji, na terenie hali policjanci znaleźli części oraz elementy pochodzące z innych pojazdów, głównie marki BMW, których kradzież zgłoszono policji w ostatnich miesiącach. Mundurowi zabezpieczyli także prawie 220 gramów marihuany. Części pojazdów zostały zabezpieczone do dalszych badań identyfikacyjnych.

Kryminalni zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu ustalili, że związek ze sprawą mają jeszcze dwaj inni mężczyźni. 27-letni mieszkaniec Knuruwa oraz 38-latek z Zabrze zostali zatrzymani kilka dni później. Złodziejska szajka od prawie roku działała w Rybniku oraz na obszarze województwa śląskiego. Podejrzani usłyszeli zarzuty za kradzież z włamaniem do 12 samochodów BMW oraz dwóch koparko-ładowarek, paserstwo, a także za posiadanie i udzielanie środków odurzających. Wartość skradzionych samochodów oszacowano na blisko 550 tys. złotych.

Podejrzani zostali objęci policyjnym dozorem. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd. Za przestępstwa te mogą spędzić w więzieniu najbliższe 10 lat.

(KWP w Katowicach / ak)



